

## Kelly Moran - Ultraviolet (2018)

Written by bluesever

Wednesday, 16 January 2019 14:07 -

---

## Kelly Moran - Ultraviolet (2018)



1 *Autowave* 3:09 2 *Helix* 8:48 3 *Water Music* 6:29 4 *Nereid* 10:07 5 *In Parallel* 6:20  
6 *Halogen* 7:15 7 *Radian* 2:50 Kelly Moran - composer, performer, producer Daniel Lopatin - synth (tracks: 2, 3, 4)

Kelly Moran regularly composes music for prepared piano, inserting objects between piano strings in order to produce a wider, more percussive range of tones. Instead of sounding stiff and academic like the prepared piano works of John Cage, however, Moran's pieces are much more vibrant, even ecstatic. The tracks on her 2018 album, *Ultraviolet*, originate from a series of improvisations recorded during a burst of creativity one epiphanic day. Rather than composing pieces rigorously, Moran simply let the music flow; after recording several hours of improvisations, she edited them and added electronics in order to form these songs. The result is far more expressive than one might expect from an album of prepared piano music. While there are several sparse, spacious moments, the album's lengthier pieces develop into dense sections of cascading, spiraling notes. Moran's playing is precise, but never contained by time signatures or conventional structures, and it always sounds free and unbridled. The additional electronic backing emphasizes the hypnotic qualities of Moran's piano playing, but never drowns it out. A few tracks feature additional production and synth work by Daniel Lopatin (*Oneohtrix Point Never*), whom Moran has toured with, and his presence is particularly unmistakable on "Water Music." Later on in the album, "Halogen" is much starker, with dizzying clusters of notes pushed to the forefront and more traditional-sounding piano tones interspersed. *Ultraviolet* is a remarkable album that blurs the lines between jazz improvisation, modern composition, and ambient electronic music, forming its own musical language. ---Paul Simpson, AllMusic Review

## Kelly Moran - Ultraviolet (2018)

Written by bluesever

Wednesday, 16 January 2019 14:07 -

---

Kelly Moran zanim wydała swój album w wytwórni Warp grywała w zespołach (Cellular Chaos, Charlie Looker Ensemble) bądź nagrywała z Margaret Leng Tan. Ma na swoim koncie również solowe albumy. Jeszcze wcześniej skończyła Uniwersytet w Michigan w zakresie gry na fortepianie, inżynierii dźwięku i kompozycji. Sumą tych doświadczeń jest jej album „Ultraviolet”. Głównym instrumentem na płycie jest fortepian preparowany. Jednak artystka porzuca sformalizowane kompozycje z poprzednich płyt na rzecz rozbudowania instrumentarium o syntezatory. Tym samym uzyskała brzmienie krystaliczne i delikatne niczym nić, po której śmiało można wspiać się aż na księżyc. Od słuchania „Water Music” można nabawić się omamów hipnagogicznych. Jak w soczewce skupia się umiejętność Moran budowania form stopniowo złożonych. Prosty początek z czasem zmienia się w bardziej okazałą formę po to, aby na końcu zahaczyć o ambient. Momentami jej gra przypomina dźwięki harfy. O jej akademickim wykształceniu przypomina klasyczny w brzmieniu „Halogen”. Częściowe odejście od fortepianu można usłyszeć dopiero w zamykającym „Radian”. Egzamin z budowania napięcia również zdała celująco. Otwierający „Autowave” zawiera majestatyczne linie fortepianu.

Kelly Moran osiągnęła poziom, że jej muzyka brzmi jakby była pozbawiona wysiłku. Ostatecznie o znakomitości tego krążka przesądza „Helix”. Zaokrąglone dźwięki rozchodzą się bez celu w pierwszej połowie utworu. Nie trzeba długo czekać, aby improwizacja pianistki znalazła swoje ujście w elektronicznej strukturze. Wraz z nastaniem syntezatorów całość nabiera minimalistycznego kształtu oraz rozkwita. Tajemnicza mistyka przebija w „Nereid”. Neoklasycyzm jest słyszalny, ale uzupełniony zostaje przez oddalone syntezatory. Artystce udaje się zwodzić słuchacza, zmieniając trajektorię melodii. „Ultraviolet” robi wrażenie umiejętnym panowaniem nad formą i próbą łączenia improwizacji z melodią. To jedna z tych płyt, które porwą nawet tych, którzy nie czytali Houellebecqa. ---Jarek Szczęsny, nowamuzyka.pl

download (mp3 @320 kbs):

[yandex](#) [mediafire](#) [ulozto](#) [gett](#) [bayfiles](#)

[back](#)